

Aleksandra Szarapanowska

Żydowski Instytut Historyczny

ORCID: 0009-0003-3057-4697

Pisarstwo historyczne w odpowiedzi na Zagładę: porównanie prac Szymona Datnera i Artura Eisenbacha

Słowa kluczowe

Zagłada Żydów, Holokaust, Szymon Datner, Artur Eisenbach, historiografia, Żydowski Instytut Historyczny, Centralna Żydowska Komisja Historyczna, II wojna światowa, stalinizacja

Streszczenie

Tekst analizuje wczesne historiografie Zagłady autorstwa Szymona Datnera oraz Artura Eisenbacha z dwóch perspektyw: biograficznej oraz socjologii wiedzy (sformułowanej przez Roberta K. Mertona). Na podstawie zebranych – i częściowo niepublikowanych – materiałów dotyczących tych kluczowych dla początków badań nad Zagładą zagadnień stara się odpowiedzieć na pytanie, czy i jak osobiste przeżycia mogły zaważyć na sposobie i metodologii pisania o II wojnie światowej. Artykuł porusza też kwestię stalinizacji polskiej nauki na przykładzie wydarzeń związanych z Żydowskim Instytutem Historycznym, stawiając tezy dotyczące zależności pomiędzy upolitycznieniem badań naukowych a późniejszym odbiorem i sukcesem publikacji w środowisku akademickim. Zastosowanie teorii socjologii wiedzy pozwala na rozróżnienie motywów, które kształtowały postawy badaczy przy tworzeniu swoich historiografii Zagłady.

Artur Eisenbach (1906–1992) i Szymon Datner (1902–1989) byli jedynymi z najbardziej aktywnych historyków żydowskich w powojennej Polsce. Podczas gdy większość badaczy opuściła kraj do końca lat 40., zarówno Datner, jak i Eisenbach zostali w Warszawie, gdzie na przestrzeni dekad opublikowali łącznie dziesiątki prac poświęconych ziemiom polskim

w czasie II wojny światowej, a przede wszystkim Zagładzie. Choć urodzili się i dorastali w pozornie podobnych środowiskach, byli poddawani tym samym nurtom kulturowym, wykształcenie Datnera znacznie różniło się od osiągnięć naukowych Eisenbacha do 1939 roku. Gdy tylko pojawiła się możliwość oddania się pracy badawczej na temat zagłady Żydów, zarówno Datner w Białymstoku, jak i Eisenbach w Łodzi i Warszawie rozpoczęli starania o zabezpieczenie dokumentacji wojennej, doprowadzenie do skazania nazistowskich zbrodniarzy czy wreszcie publikowanie opracowań historycznych dotyczących wojny. Mimo tego, że przed 1939 rokiem obaj zajmowali się zupełnie inną tematyką, ich reakcją na wojenne zniszczenia i zbrodnie była intensywna działalność naukowa.

Celem tego artykułu jest prześledzenie możliwej korelacji pomiędzy biografią badacza a jego historiografią na przykładzie Szymona Datnera i Artura Eisenbacha. Interesuje mnie wpływ osobistego doświadczenia na model oraz efekty badań historycznych. Biorąc pod uwagę różne strategie przetrwania wojny, chcę sprawdzić, czy mogły one oddziaływać na sposoby pisania o historii żydowskiej w XX wieku. Korzystając z Goffmanowskiej koncepcji socjologii, postrzegam zmiany tożsamości dwóch badaczy jako wymuszony koncept społeczny spowodowany obrazem powojennej rzeczywistości i potencjalnie podlegający zmianom wymuszonym nurtami rozwoju późniejszego otoczenia społecznego. Dokonam zatem porównania informacji biograficznych (ze szczególnym uwzględnieniem edukacji i uwarunkowań społeczno-politycznych) Datnera i Eisenbacha z ich monografiami dotyczącymi Zagłady, opublikowanymi w Polsce do 1956 roku. Konstrastując różne strategie przetrwania, badam w jakim stopniu ich doświadczenia wojenne naznaczyły ich najwcześniejsze publikacje historyczne z lat 40. i 50. XX wieku. Wzorce dla analizy wpływów osobistych przeżyć na aktywność intelektualną czerpię z biografii Szymona An-skiego pióra Gabrielli Safran, portretu Ahad Ha'ama autorstwa Stevena Zippersteina wraz z sylwetką przedwojennego działacza Bundu zaprezentowaną przez Michała Trębacz¹. Wykorzystuję również główne tezy paradygmatu dla socjologii wiedzy autorstwa Roberta Mertona, by przyporządkować poszczególnym

¹ G. Safran, *Wandering soul: the Dybbuk's creator, S. An-Sky*, Cambridge 2010; S.J. Zipperstein, *Ahad Ha'am Elusive Prophet: Ahad Ha'am and the Origins of Zionism*, Londyn 2012; M. Trębacz, *Israel Lichtenstein: biografia żydowskiego socjalisty*, IPN, Łódź 2016.

badaczom określone konteksty, w których osadzone były ich publikacje. Dzięki temu badanie kontekstów tworzenia wiedzy zapewnia dodatkowy wgląd w motywy stojące za historiografiami Datnera i Eisenbacha².

Mimo pewnego zainteresowania historią historiografii i wyborami ideowymi historyków żydowskich, nie podejmowano dotąd prób ustalenia dynamiki powstawania nowych wariantów tożsamości znajdujących odbicie w działalności naukowej. Istnieje wyraźny podział w opracowaniach dotyczących historyków działających przed II wojną (np. Natalia Aleksion, Samuel D. Kassow, Cecile E. Kuznitz³) oraz po wojnie (np. Tadeusz Paweł Rutkowski, Joanna Nalewajko-Kulikov, Stephan Stach⁴). Dostępna wiedza o badaczach, którzy rozpoczęli kariery przed Zagładą i kontynuowali je po 1945 roku, tak jak Eisenbach, jest niewielka. Podobnie w przypadku Szymona Datnera: nie rozpoczął on wprawdzie przed wojną kariery akademickiej, jak Eisenbach, ale już od 1944 roku zbierał dokumentację wojenną i publikował opracowania historyczne. Bardzo intensywny okres kolekcjonowania materiałów w latach 1944–1947 zaowocował publikacją monografii *Powstanie w ghetcie białostockim* (Łódź 1946) oraz przygotowaniem większości tekstu kolejnej, nieopublikowanej za życia autora monografii *Churban Białostok* (wydana w 2023 roku nakładem ŻIH). Niestety, nie powstały jak dotąd opracowania lub wspomnienia bardziej szczegółowo omawiające początki kariery naukowej Datnera⁵. Jest to prawdopodobnie związane z dotychczasowym

² R.K. Merton, *The Sociology of Knowledge*, [w:] *Society and knowledge: Contemporary perspectives in the sociology of knowledge and science*, red. N. Stehr, V. Meja, Londyn 2009.

³ Por. N. Aleksion, *Conscious History: Polish Jewish Historians before the Holocaust*, Liverpool 2021; S.D. Kassow, *Who will write our history? Emanuel Ringelblum, the Warsaw Ghetto, and the Oyneg Shabes archive*, Bloomington 2007; C.E. Kuznitz, *YIVO and the Making of Modern Jewish Culture: Scholarship for the Yiddish Nation*, Cambridge 2014.

⁴ Por. T.P. Rutkowski, *Historiografia i historycy w PRL. Szkice*, Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2019; J. Nalewajko-Kulikov, *Trzy kolory: szary. Szkic do portretu Bernarda Marka*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2008, nr 4, s. 263–284; S. Stach, *The prospects and perils of Holocaust research in Communist Poland: The first twenty years of the Jewish Historical Institute in Warsaw*, „East European Jewish Affairs” 2022, 52 (2–3), s. 137–164.

⁵ Wyjątek stanowi esej biograficzny (2023) Heleny Datner, córki Szymona Datnera, z którego czerpie niezbędne informacje i tło biograficzne.

pomijaniem jego dorobku badawczego – szczególnie prac tużpowojennych – przez współczesnych badaczy. Niejako na światło dzienne teksty Datnera wydobyła Katrin Stoll, która opublikowała kilka poświęconych mu artykułów od co najmniej 2012 roku⁶. Sam problem budowania żydowskich tożsamości, w tym zagadnienia autoemancypacji Żydów, jest rozpoznany tylko w wąskich przedziałach czasowych (Małgorzata Melchior, Ewa Koźmińska-Frejłak, Justyna Koszarska-Szulc) i nie dotyczy twórców narracji historycznej. Z tych też powodów niniejszy artykuł łączy dwa nurty badawcze: analizę tożsamości żydowskiego historyka (kontekst to prace N. Aleksium, Davida Engela oraz Dana Michmana) i biografistykę historyczną oraz historii historiografii (np. M. Trębacz, G. Safran i S. Zipperstein). Celem badań jest nie tylko rekonstrukcja życiorysów Eisenbacha i Datnera, lecz przede wszystkim usytuowanie ich działalności naukowej w kontekście społeczno-politycznym powojennej Polski oraz PRL. Ich tożsamości jako historyków, ocalałych, Żydów, stanowią trzon, wokół którego pojawia się w jednym przypadku również tożsamość marksisty. Szczególny nacisk kładę na wpływ doświadczenia Zagłady, antysemityzmu oraz polityki badań historycznych i cenzury, które składały się na warunki prowadzenia badań i funkcjonowanie w szerszym środowisku historyków w Polsce. Wynikiem będzie przedstawienie możliwego wpływu przeżyć osobistych badaczy na ich późniejsze piarstwo historyczne oraz – potencjalnie – na polsko-żydowską historiografię.

Podstawową warstwę źródłową stanowią dokumenty przechowywane w Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego (AŻIH), bowiem znajduje się tam spuścizna obu historyków, a przede wszystkim bogata dokumentacja pracownicza tam dostępna. Zarówno Datner, jak i Eisenbach byli etatowymi pracownikami ŻIH przez kilka pierwszych lat funkcjonowania instytutu, a w latach 60. obaj (choć na krótko) kolejno objęli stanowisko dyrektora. Kwerenda w rozległym zespole archiwalnym AŻIH umożliwia zatem osadzenie badaczy w kontekście ich miejsca pracy, a tym samym środowiska żydowskich historyków. Kolejnym ważnym źródłem są wspomnienia dotyczące Eisenbacha opublikowane przez jego współpracowników oraz esej biograficzny córki Szymona Datnera. Dostarczają

⁶ K. Stoll, *Szymon Datner – historyk białostockich Żydów*, [w:] *Żydzi wschodniej Polski. Seria I, Świadectwa i interpretacje*, red. nauk. B. Olech i J. Ławski, Katedra Badań Filologicznych „Wschód – Zachód”, Białystok 2013.

one niezbędnych informacji dotyczących socjalizacji i edukacji obydwu badaczy. Badania nad ich tożsamościami prowadzone na podstawie ich piśmiennictwa, zrealizuję w ramach zasady intersekcyjności, wskazującej na konieczność wykorzystania analizy wieloczynnikowej. Na rzecz tego artykułu wykorzystuję najwcześniejsze monografie Eisenbacha i Datnera, stosując tym samym wąską cezurę czasową umożliwiającą uchwycenie pierwszych tożsamości powstałych w odpowiedzi na Zagładę. W perspektywie historii historiografii te zwielokrotnione tożsamości będą badać zgodnie z propozycjami i modelem studiów tego zagadnienia zaproponowanym przez Chrisa Lorenza. Umieszcza on tożsamość historyka na linii dynamicznej zmiany między partykularyzmem i uniwersalizmem przedstawiania oraz między indywidualizacją i zbiorowym interesem reprezentowanym przez badacza. Stawiam dwa główne pytania badawcze: W jaki sposób osobiste doświadczenia wojenne Szymona Datnera i Artura Eisenbacha wpłynęły na ich najwcześniejsze publikacje dotyczące Zagłady, powstałe w Polsce do 1956 roku? W jakim stopniu przemiany tożsamości tych historyków były reakcją na powojenną rzeczywistość i mogły wpływać na ich narracje historyczne?

Choć obaj przyszli badacze urodzili się i wychowali w austro-węgierskiej Galicji, ich dzieciństwo i edukacja znacząco się różniły. Datner dorastał w drobnomieszczańskiej krakowskiej rodzinie, uczęszczał do polskich oraz żydowskich szkół, zdał eksternistycznie maturę w 1920 roku i w tym samym roku rozpoczął studia na Uniwersytecie Jagiellońskim. Według najnowszych publikacji cieszył się wsparciem rodziny w edukacji, otrzymywał również prywatne lekcje hebrajskiego oraz Talmudu⁷. Formacyjne lata Eisenbacha natomiast odznaczały się przede wszystkim dążeniem do zmiany swojej drogi życiowej – ucieczką od „małomiasteczkowego marazmu” Nowego Sącza⁸. Jak sam opisuje, skończył szkołę podstawową bez jakichkolwiek pasji czy naukowych zainteresowań. Pod wpływem świeżo rozpoczętej aktywności w młodzieżowym skrzydle partii Poalej Syjon-Lewica⁹ rozpoczął, bez wiedzy

⁷ H. Datner, *Szymon Datner. Życie i praca*, [w:] *Zagłada Białegostoku i Białostoczczyzny. Notatki dokumentalne*, red. E. Koźmińska-Frejłak, ŻIH, Warszawa 2023, s. 224–228.

⁸ A. Eisenbach, *Wegn zajn lebnsweg*, „Bleter far Geszichte” 1987, nr 25, s. 18–30.

⁹ Poalej Syjon – ruch robotniczy żydowskiego proletariatu łączący hasła socjalizmu i syjonizmu, powstały pod koniec XIX w. Największy wpływ na ideologię stronnictwa miał D.B. Borochoch.

rodziców, kurs na czeladnika ślusarskiego¹⁰. Miał wtedy, w 1920 roku, 14 lat, a nowe środowisko uzmysłowiło mu potrzebę wyuczenia się konkretnego fachu. Stopniowo jego zainteresowanie przeszło na nauki historyczne – z czeladnictwa musiał zrezygnować pod presją rodziny. Na własną rękę opuścił galicyjski sztetl i w wieku 17 lat wyjechał do Wilna, aby zacząć studia w Żydowskim Seminarium Nauczycielskim. W autobiograficznym tekście, sporządzonym z okazji swoich 80. urodzin, Eisenbach określił się mianem „autodydakty”¹¹. Po przyjeździe do Wilna zdał egzaminy wstępne od razu na drugi rok – przygotowywał się do nich samodzielnie w domu. Ze względu na brak wsparcia materialnego ze strony rodziny, mógł zostać w Seminarium tylko przez jeden semestr. Mimo wszystko te kilka miesięcy okazało się kluczowe dla jego późniejszej kariery. Po pierwsze, udało mu się przekuć nurtujące go wcześniej pragnienie uniknięcia małomiasteczkowej stagnacji w postanowienie kontynuowania nauki: zrozumiał, jak pisał, „jaka jest jedyna droga: uczyć się”¹². Po drugie, spotkał w Wilnie wybitnych badaczy historii żydowskiej, a doświadczona w Seminarium atmosfera naukowej debaty sprawiła, że następne lata poświęcił dążeniu do samoedukacji. Nie jest do końca jasne, czy to bardziej brak wsparcia i zrozumienia ze strony rodziny, czy po prostu jej trudna sytuacja finansowa spowodowały jego powrót do Nowego Sącza w 1924 roku. Przez kilka lat Eisenbach uczęszczał na kursy wieczorowe i starał się utrzymywać kontakt ze środowiskiem wileńskim – po utworzeniu Żydowskiego Instytutu Naukowego jeszcze tego samego roku, za zgodą kierownictwa, zarejestrował w rodzinnej miejscowości Koło JIWO. Kolejne lata upłynęły na mozolnej pracy samouka. Przeprowadziwszy się do Krakowa, pracował w ciągu dnia w biurze, po godzinach udzielał korepetycji i sam przygotowywał się do matury, którą w wieku 25 lat zdał eksternistycznie w 1931 roku. Faktem jest, że przez większość swojego życia Eisenbach odczuwał niepewność w stosunku do innych badaczy powodowaną różnicą wieku. W późniejszych środowiskach dzieliło go od współpracowników kilka lat; niektórzy cenili go za większe doświadczenie życiowe, a przez to inne spojrzenie na badane zagadnienia¹³. Mimo to sam

¹⁰ A. Eisenbach, *Wegn zajn lebnsweg...*, op. cit., s. 29.

¹¹ Ibidem, s. 30.

¹² Ibidem, s. 29.

¹³ R. Kołodziejczyk, *Artur Eisenbach (7 IV 1906–30 X 1992) – wspomnienie*, „Rocznik Mazowiecki” 1999, nr 11, s. 167.

Eisenbach postrzegał to bardziej jako brzemię, we wspomnieniu z 1986 roku wielokrotnie określał się mianem „opóźnionego”¹⁴. Być może właśnie ten strach motywował go do ciągłej nauki, pewnym jest, że jego pracowitość i erudycję wspominano jeszcze po wielu latach¹⁵. Od 1932 roku mieszkał i studiował w Warszawie. Jego promotorem na Uniwersytecie Warszawskim był wybitny historyk prof. Marcelli Handelsman, którego metodologia i nowatorstwo zagadnień wpłynęły na późniejszą historiografię Eisenbacha. Zainspirowany tematyką seminariów przyszły dyrektor ŻIH zaproponował jako temat pracy magisterskiej kwestię sytuacji prawnej Żydów w Księstwie Warszawskim. Pracę obronił w 1935 roku. Kontynuując współpracę z Handelsmanem, Eisenbach napisał doktorat poświęcony społecznej i ekonomicznej strukturze żydostwa polskiego w Księstwie Warszawskim. Nie zdążył jednak obronić pracy przed wybuchem II wojny światowej, a rękopis pozostawiony w Warszawie (wraz z większością źródeł, na których się opierał) uległ zniszczeniu. W ciągu około 15 lat Eisenbach osiągnął, w większości samodzielnie, wysoki poziom wykształcenia – imponujący wynik dla byłego czeladnika ślusarskiego z galicyjskiego sztetla.

Autodydakdami było też wielu założycieli i starszych działaczy wileńskiego JIWO. Oddawało to specyfikę ich edukacji w XIX wieku, ale nie było już charakterystyczne dla młodszego pokolenia, które miało za sobą formalne wykształcenie w dziedzinie historii żydowskiej¹⁶. Eisenbach jako samouk również wśród nich czuł się odmieńcem¹⁷. Swój rozwój intelektualny zawdzięczał, oprócz Handelsmana, jeszcze Emanuelowi Ringelblumowi i Rafałowi Mahlerowi z Koła Młodych Historyków, działającego w Warszawie pod patronatem JIWO. Byli od niego kilka lat starsi, lecz spędzili dziecięce lata w Nowym Sączu i również należeli do Poalej Syjon-Lewicy. Niewątpliwie łączyły całą trójkę bliższe relacje, choćby dlatego, że Eisenbach już wcześniej poślubił siostrę Ringelbluma, Gizelę. Charakter ich współpracy nie został do tej pory bliżej zbadany. Pewnym jest jednak, że Koło charakteryzowały burzliwe dyskusje na tematy historii żydowskiej i stosownej metodologii, do których

¹⁴ A. Eisenbach, *Wegn zajn lebsnweg...*, op. cit., s. 30.

¹⁵ R. Kołodziejczyk, op. cit., s. 166.

¹⁶ C.E. Kuznitz, *YIVO and the Making of Modern Jewish Culture. Scholarship for the Yiddish Nation*, Cambridge 2014, s. 89.

¹⁷ A. Eisenbach, *Wegn zajn lebsnweg...*, op. cit., s. 29.

dochodziły również kwestie ideologiczne związane z zaangażowaniem uczestników w syjonistyczno-socjalistycznym ruchu Poalej. Kolejną inspirującą Eisenbacha osobą był Majer Bałaban. Badacz wspominał uczęszczanie na jego seminaria na Uniwersytecie Warszawskim oraz konferencje naukowe, na których ten występował¹⁸. Niemniej jednak to Marceli Handelsman wywarł największy wpływ na zainteresowania oraz metody badawcze Eisenbacha. Nie dość, że to podczas jego wykładów młody historyk zainteresował się statystyką i demografią, to jeszcze rozpoczął wówczas badania nad społecznością żydowską na ziemiach polskich XIX wieku, którymi zajmował się przez kolejne dekady. Metody badań ilościowych w historiografii zaczął wykorzystywać jeszcze w latach 30. XX wieku – jego pierwsze publikacje są poświęcone badaniom statystycznym dotyczącym stanu zdrowia młodzieży. Tematyka odzwierciedlała również miejsce pracy Eisenbacha, od 1935 roku pracował jako kierownik sekcji statystycznej warszawskiego oddziału Towarzystwa Ochrony Zdrowia (Ludności Żydowskiej). Jego przedwojenne osiągnięcia dopełnił roczny kurs archiwistyki, niewątpliwie pomocny przy badaniu demografii historycznej¹⁹.

Z kolei Szymon Datner jeszcze w 1920 roku rozpoczął studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim, by po pierwszym semestrze zmienić kierunek na antropologię (wykładaną na Wydziale Filozoficznym). Po siedmiu latach uzyskał na UJ stopień doktora nauk na podstawie pracy zatytułowanej *Antropologia dziecka żydowskiego na Kielecczyźnie*²⁰. Datner ukończył także Państwowy Roczny Kurs Wychowania Fizycznego przy Uniwersytecie Jagiellońskim oraz uzyskał dyplom nauczyciela śpiewu. Od 1922 roku do wybuchu wojny pracował jako nauczyciel: gimnastyki, śpiewu, historii – najpierw w Pińsku, a później w Białymstoku. Jednocześnie podtrzymywał aktywność w organizacji syjonistycznej Ha-Szomer Ha-Cair, którą rozpoczął jeszcze w trakcie swoich szkolnych lat w Krakowie²¹. Co ciekawe Datner raczej szczycił się swoją niezależnością, jego córka wskazuje, że nie był on nigdy członkiem jakiegokolwiek partii politycznej, a swoją relację z wysoce upolitycznionym

¹⁸ Ibidem, s. 30.

¹⁹ Ibidem, s. 31.

²⁰ H. Datner, op. cit., s. 229.

²¹ Ha-Szomer ha-Cair – ruch skautowy młodzieży syjonistycznej powstały na początku XX w. w Wiedniu.

ruchem szomrowym ograniczał do „sympatii”²². Aktywność skautingową ojca interpretuje bardziej jako afirmację historii i kultury żydowskiej, tak samo jak prywatne lekcje języka hebrajskiego i Talmudu²³. Datner był pasjonatem historii i kultury żydowskiej i pozostał jej oddany przez całe życie. Jednak w latach 30., stopniowo, przeniósł swoje zainteresowanie na ruch esperancki, był jednym z członków zarządu białostockiego Towarzystwa Esperanckiego. Kluczowymi wartościami dla Datnera była niezależność, samodzielność, ale też i współpraca międzyludzka, która przyświecała także esperantystom.

W lutym 1924 roku Datner, wówczas nauczyciel gimnazjalny, ożenił się z Rachelą (wł. Rożą) Silbermanową, również nauczycielką²⁴. Para miała później dwie córki: Miriam, urodzoną w tym samym roku oraz Szulamit, urodzoną w 1929 roku, już w Białymstoku. Od 1925 roku Datner pracował w pińskim gimnazjum Tarbutu, gdzie spędził około trzy lata, ucząc wychowania fizycznego, śpiewu i historii²⁵. Prawdopodobnie działał tam wśród młodzieży również jako instruktor organizacji ruchu Ha-Szomer ha-Cair, co jednak kłóci się z późniejszymi twierdzeniami o apolityczności Datnera²⁶. Następnie w 1928 roku rozpoczął pracę w Gimnazjum Hebrajskim w Białymstoku, w którym uczył do momentu wybuchu wojny oraz w czasie sowieckiej okupacji (choć wtedy już sama szkoła zmieniała swój system nauczania i profil). Świecka placówka cieszyła się wyjątkowym statusem i renomą w Polsce – prawie wszystkie przedmioty prowadzono po hebrajsku. Jako wykładowcy w Gimnazjum małżeństwo Datnerów stało się członkami miejskiej inteligencji. Najprawdopodobniej to wtedy rodzina związała się silniej z Białymstokiem.

Po zajęciu miasta przez nazistów w czerwcu 1941 roku i utworzeniu w mieście getta, Datner znalazł pracę jako palacz w niemieckim szpitalu – w tej samej placówce pracowała jako pielęgniarka jego żona. Później zatrudnił się w warsztacie stolarskim Steffena; najprawdopodobniej to tam nawiązał kontakt z podziemiem. Na przełomie maja i czerwca 1943 roku Datner wyszedł z grupą towarzyszy z getta i dołączył do żydowskich

²² H. Datner, op. cit., s. 222.

²³ Ibidem, s. 226–227.

²⁴ Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego (dalej: AŻIH), Księga zaślubin Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie, 1007/1924/47.

²⁵ Tarbut – syjonistyczna organizacja szkolna aktywna w Polsce od 1922 r. Jej placówki kładły nacisk na edukację w języku hebrajskim.

²⁶ H. Datner, op. cit., s. 231–232, przypis 43.

partyzantów operujących w okolicach Supraśla i Puszczy Knyszyńskiej²⁷. Spędził w partyzantce ponad rok, walcząc jako szeregowy pod pseudonimem „Talk”, do lipca 1944 roku, choć działalność w tzw. Organizacji Judyty rozpoczął jeszcze w getcie w marcu 1943 roku²⁸. Organizacja Judyty jest tak nazywana na cześć swojej nieformalnej przywódczyni, Judyty Nowogródzkiej, która w wyniku sporu z komunistycznym podziemiem getta utworzyła własną frakcję. „Starzy” komuniści nie byli zwolennikami ucieczki z getta do lasu – dla Nowogródzkiej stanowiła ona wręcz jedyny sens kontynuacji walki. Niezadowolony z komunistycznej „starej gwardii” Datner dołączył do grupy kierowanej przez Judytę Nowogródzką, która wspierała Żydów uciekających z getta i walczących z partyzantami. Co więcej, niezgoda Datnera na brak żydowskiego oporu w Białymstoku bardzo często znajduje swoje odzwierciedlenie na kartach *Walki i zagłady białostockiego ghetta*, jego pierwszej monografii. Prawdopodobnie zatem dołączył do ruchu oporu, gdy tylko pojawiła się taka możliwość. Jeszcze innym powodem mogło być doświadczenie Datnera – wszak wiele lat pracował jako nauczyciel wychowania fizycznego. Mógł więc liczyć na to, że jego kondycja i nawyki przydadzą się w walce.

Po wyjściu do lasu jeszcze co najmniej dwa razy wracał do getta w ramach wypełniania partyzanckich obowiązków. Ostatni raz był w nim na trzy dni przed powstaniem i jego likwidacją w sierpniu 1943 roku. W czasie walk zginęła tam żona Datnera i ich dwie córki – starsza, Milka, walczyła w grupie z ramienia komunistów i poniosła śmierć w wyniku ujawnienia bunkra przy ulicy Chmielnej, w którym schroniła się z siedemdziesięcioma innymi uczestnikami powstania. Roza i Szulamit były tak jak Datner członkiniami Organizacji Judyty, cała rodzina była zatem zaangażowana w ruch oporu. Według Heleny Datner, kwestia nurtu politycznego danej frakcji czy grupy oporu nie stanowiła dla Datnera większego problemu, dlatego też miał dołączyć do pierwszej grupy oferującej ucieczkę, niezależnie czy komunistycznej, czy nie²⁹. Jego celem było samo wyjście z getta.

Prawie nic nie jest wiadome na temat losów Artura Eisenbacha pomiędzy 1939 a 1946 rokiem. On sam unikał wspomnień z tego okresu

²⁷ Ibidem, s. 225.

²⁸ AŻIH,teczka pracownicza Szymona Datnera, kwestionariusz osobowy, 310/875, k. 86.

²⁹ Por. H. Datner, op. cit., s. 250.

i zwykł sucho odpowiadać, że lata wojenne spędził w ZSRR³⁰. Pewnym jest, że na 7 września 1939 roku wyszedł z Warszawy wraz z żoną i córką, nie udało mu się przekonać Ringelbluma, aby wyruszył razem z nimi³¹. Przedostali się do Buczacza, rodzinnego miasta żony, gdzie mieszkali aż do lata 1941 roku. Eisenbach został wówczas wcielony do Armii Czerwonej, na stanowisko księgowego w przedsiębiorstwie wojskowym. Jego rodzina zginęła w Buczaczu po 1942 roku. Kolejne lata spędził w Saratowie i Ałma Acie. Na fali powojennej repatriacji z ZSRR wrócił do Polski w maju 1946 roku i od razu rozpoczął pracę w Centralnej Żydowskiej Komisji Historycznej. Wstąpił jednak wcześniej do Związku Patriotów Polskich, a po przyjeździe do Łodzi do Polskiej Partii Robotniczej, a następnie do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Eisenbach był również członkiem Komitetu Centralnego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce.

Latem 1944 roku Datner powrócił do Białegostoku jako jedyny ocalały członek rodziny. Po przyjeździe kierował wysiłkami na rzecz odbudowy społeczności żydowskiej w mieście i był zaangażowany w działalność kilku lokalnych organizacji. Początek rządów socjalistycznych w Białymstoku – i w całym kraju – był naznaczony przemocą i niebezpieczeństwem. To właśnie lata białostockie i doświadczenie Zagłady odcisnęły na Datnerze największe piętno – dziejom regionu podczas okupacji niemieckiej poświęcił znaczną część swoich prac. W sierpniu został przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego (wł. Związku Gmin Białostocczyzny), członkiem Wojewódzkiej Rady Narodowej oraz ławnikiem Sądu Specjalnego i ówczesnego magistratu³². Pracował też w białostockiej radiostacji i publikował teksty w miejskiej gazecie „Jedność Narodowa”. Między 1945 a 1946 rokiem działał w nowo utworzonej Komisji Bezpieczeństwa Publicznego dla województwa białostockiego. Dołączył również do efemerycznej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich³³, w której już we wrześniu 1944 roku przesłuchiwał Mojżesza Gerszuniego, członka Kommanda 1005³⁴. Ten *modus*

³⁰ A. Eisenbach, *Wegn zajn lebnsveg...*, op. cit., s. 32.

³¹ Idem, *Wstęp*, [w:] E. Ringelblum, *Kronika getta warszawskiego*, Czytelnik, Warszawa 1983, s. 19.

³² AŻIH 310/875, k. 88.

³³ Inna zachowana nazwa: Wojewódzki Komitet do badania zbrodni niemieckich w Białymstoku. AŻIH, Relacje Żydów ocalałych z Zagłady, 301/547.

³⁴ Ibidem.

operandi – wnikliwa rozmowa z naocznymi świadkami, protokolowanie wspomnień, wrażeń, doniesień i przeżyć – będzie towarzyszył mu przez większość życia. Dokumentacja zagłady Białegostoku i okolic stanowiła cel jego najważniejszej, choć nigdy nieukończonej monografii. Dziś wiedząc więcej o problemach źródłowych, można skonstatować, że była to jednak praca w gruncie rzeczy niemożliwa do wykonania dokładnie i skrupulatnie. Zebranie jak największej ilości świadectw było dla Datnera sposobem na uporanie się z utratą, stanowiło rodzaj symbolicznego uczczenia zgładzonych. Stało się swego rodzaju symbolicznym pomnikiem (macewą) wystawioną zgodnie z tradycją żydowską³⁵. W moim przekonaniu, to pisarstwo było także częścią gatunku żydowskiej literatury historycznej, określanej mianem ksiąg pamięci. W spuściźnie Datnera znajdującej się w zasobach Archiwum ŻIH (sygn. S/340) oraz w materiałach zachowanych z czasów jego pracy w ŻIH dostępnych jest wiele notatek, spisów oraz relacji i korespondencji dotyczących m.in. kolaborantów, represji, jakim poddawano mieszkańców pomagających Żydom, niepewności i przemocy na wsi tuż po przyjsciu Armii Czerwonej. Są też nazwiska ofiar i sprawców. Niewątpliwie to dzięki zaangażowaniu Datnera w działalność regionalnych organizacji żydowskich oraz aktywności publicznej w ciągu tych kilkudziesięciu miesięcy w Białymstoku, mógł on tak skutecznie zbierać informacje na temat wszelkich przejawów agresji wobec Żydów i osób pomagających im w regionie. Informatorzy zwracali się do niego jako osoby zaufanej. W ciągu 1945 i do połowy 1946 roku z uporem apelował on do władz miejskich o interwencje wobec narastającej przemocy wobec Żydów – w większości bezskutecznie³⁶.

Kluczowym motywem w działaniach i pracach Datnera, szczególnie w okresie tużpowojennym, była potrzeba odwetu, wyrównania strat, ale i zemsty na tyle skutecznej, by na zawsze wykluczyć możliwość odrodzenia nazizmu. Do tych pobudek doszło również pragnienie napiętnowania narodu niemieckiego³⁷. Już sama dedykacja jego pierwszej pracy – *Walce i zagładzie białostockiego ghetta* – oryginalnie miała

³⁵ Zob. M. Adamczyk-Garbowska, A. Kopciowski, *Przedmowa*, [w:] *Tam był kiedyś mój dom... Księga pamięci gmin żydowskich*, UMCS, Lublin 2009.

³⁶ Por. H. Datner, op. cit., s. 280–284.

³⁷ Motyw widoczny np. w *Churbn Bialistok*, s. 77, 81, 91 czy też epilogu do *Walki i zagłady...*, op. cit., s. 46.

inną treść, niż ta, która ukazała się w druku zarówno w 1946 roku, jak i w 2014 w wydaniu krytycznym prac Centralnej Żydowskiej Komisji Historycznej. Redaktorzy bowiem pominęli jej drugą część: „Pamięci 200.000 Żydów województwa białostockiego wymordowanych przez **Niemców oraz przekłętą pamięci ich morderców**” [wyróżnienie – AS]³⁸. Z fragmentów archiwum rodzinnego cytowanego obficie w eseju Heleny Datner wyłania się obraz jej ojca jako osoby kategorycznie sprzeciwiającej się obecności narodu niemieckiego w Europie³⁹, ale wnioskując na podstawie dokumentów wykorzystanych przez autorkę, pochodzących z Archiwum Państwowego w Białymstoku, również i języka niemieckiego w szkołach⁴⁰. Faktycznie w epilogu swojej pracy o zagładzie białostockiego getta Szymon Datner apeluje o wykluczenie wszystkich Niemców z narodów Europy, przypominając o ich ofiarach „wołających o karę za zbrodnie”⁴¹ oraz przestrzegając, że: „Jeżeli w stosunkach międzyludzkich i międzynarodowych decydować będzie moralność i sprawiedliwość, to głos ten będzie wysłuchany. A biada, jeśli czynniki te nie będą wmurowane w fundamenty stosunków międzypaństwowych, a zwłaszcza teraz w epoce bomby atomow[ej]. Biada jeśli zaistnieje sytuacja kiedy ludzkość przegra bitwę o Stalingrad i El Alamein”⁴².

To ostatnie zdanie wyraża dobitnie strach Datnera przed kolejną wojną, ale również jest wiadomością przekazaną ku przestrodze kolejnym pokoleniom. Różni się w tym od wydania *Walki i zagłady* z 1946 roku oraz z reedycji z 2014 roku. Przypuszczalnie fragment ten został oryginalnie pominięty w druku jako zbyt upolityczniony, przenoszący ciężar odpowiedzialności za przyszłe wydarzenia również na ówczesnych rządzących, a nie tylko potwierdzający brzemień zbrodni niemieckich. Mimo to warto przytoczyć słowa *Przedmowy* do *Walki i zagłady*... autorstwa Filipa Friedmana. Jednoznacznie bowiem broni on wyrażanych przez Datnera osobistych opinii i silnych emocji, które nie przynależały jednak do naukowego stylu. Apeluje również o współczucie dla autora:

³⁸ AŻIH, Maszynopis pracy *Walka i zagłada białostockiego ghettą z 1945 r. (?)*, 310/877, k. 32.

³⁹ H. Datner, op. cit., s. 275.

⁴⁰ Ibidem, s. 277. AP Białystok 75/44, k. 23.

⁴¹ S. Datner, *Walka i zagłada białostockiego ghettą*, ŻIH, Łódź 1946, s. 46.

⁴² AŻIH, 310/877, k. 31.

Niełatwe jest bowiem zadanie historyka tej epoki. To historia jeszcze ciepła, dzieje pisane krwią najbliższych i najdroższych, w okrutny sposób zgładzonych przez zbrodnicze ręce (...). Doceniając w pełni starania autora o jak najdalej idący obiektywizm w przedstawianiu biegu wydarzeń, widzimy właśnie w tym bezpośrednim, uczuciowym podejściu (...) rękojmię autentyczności jego przeżyć i ich historycznej prawdy⁴³.

Rok 1947 oraz pierwsza połowa 1948 upłynęły Datnerowi na podróży do Palestyny, celem odwiedzenia schorowanego ojca i siostry. Podczas wielomiesięcznej podróży Datner zatrzymywał się (lub też był przetrzymywany, np. na Cyprze) w obozach dla dipisów i internowanych, gdzie odnajdował Żydów z Białostocczyzny, dążąc do zebrania dowodów na jak najpełniejszy obraz wojny⁴⁴. Zostało mu nawet wystawione zaświadczenie „protokolanta” CŻKH w podróży zagranicznej, nie uchroniło go to jednak przed internowaniem w obozie w Xylotymbou i późniejszym aresztem w Libanie. Takie sformalizowanie jego zadań poskutkowało zebraniem relacji ocalałych Żydów również w Wiedniu i nawet na statku płynącym do Hajfy⁴⁵. Datner wykorzystał tużpowojenny czas na zbieranie świadectw wojennych od Żydów i Polaków, które dały później podwaliny jego pracom – *Walka i zagłada ghetta białostockiego* (1946) oraz niepublikowanego za życia autora zbioru *Der kamf un churbn fun jidyszn Bialistok un bialistoker prowinc* (1946–1949?). Monografie były zatem naznaczone jego tożsamością jako ocalałego po pierwsze, a następnie jako historyka, bowiem powstały pod wpływem zarówno jego osobistego doświadczenia, jak i dążenia do udokumentowania tragedii, która spotkała jego społeczność. Moim zdaniem Szymon Datner znajdował się w wyjątkowej sytuacji jako ocalały, reprezentant (świadek⁴⁶) i historyk Zagłady. Z tego powodu jego podejście było postrzegane jako kontrowersyjne. Nie pozostał „neutralny” w swoim pisaniu o zbrodniach nazistowskich i cytował unikalne świadectwa, wplatając w tekst własne wspomnienia i refleksje z tamtych czasów. Jego otwartość może wydawać się zagadkowa, zważywszy na to, że po wojnie poślubił Edwardę Orłowską (urodzoną jako Estera lub Esfira Mirer), działaczkę KPP i PPR,

⁴³ F. Friedman, *Przedmowa*, [w:] *Walka i zagłada...*, op. cit., s. 7–8.

⁴⁴ Por. K. Person, *Dipisi. Żydzi polscy w amerykańskiej i brytyjskiej strefach okupacyjnych Niemiec, 1945–1948*, ŻIH, Warszawa 2019.

⁴⁵ Np. AŻIH *Relacje Żydów...*, 301/5387, 5388.

⁴⁶ K. Stoll, op. cit.

która od 1944 roku budowała w Białymstoku aparat partyjny i administracyjny. Prowokuje to pytania o możliwą autocenzurę w jego pracach. W mojej opinii jednak nie widać jej w tekstach Datnera, będących przedmiotem niniejszego artykułu, ponieważ powstawały na długo przed zalegalizowaniem ich związku, w ciągu kilku pierwszych powojennych lat.

Z kolei Eisenbach po powrocie ze Związku Radzieckiego w 1946 roku dołączył do CŻKH i skupił się na zbieraniu i redagowaniu dokumentów z łódzkiego getta, poświadczających nazistowskie zbrodnie wojenne. Jak sam później wspominał, „Były to priorytety dyktowane przez życie”⁴⁷. Eisenbach, który ukończył szkolenie archiwalne przed wojną, został wkrótce potem szefem Archiwum ŻIH, pomógł opublikować pierwsze zbiory dokumentów z czasów wojny i uczestniczył w procesach nazistowskich zbrodniarzy wojennych jako biegły sądowy. Jednocześnie pisał artykuły w prasie żydowskiej. Od 1947 roku był zatrudniony w ŻIH jako badacz⁴⁸. Niniejszy artykuł analizuje jego dwie pierwsze monografie: *Hitlerowska polityka eksterminacji Żydów w latach 1939–1945 jako jeden z przejawów imperializmu niemieckiego* (1953) oraz *Pertraktacje anglo-amerykańskie z Niemcami a los ludności żydowskiej podczas drugiej wojny światowej* (1955). Choć już same tytuły mogą budzić konsternację, należy pamiętać, że, jak pisał Stephan Stach, „żydowskie instytucje mogły kontynuować swoją pracę w języku polskim i jidysz, o ile nie porzuciły ideologicznych ram późnego stalinizmu”⁴⁹. Mimo że prace te były zgodne z linią partii i oddawały cześć Stalinowi, partii komunistycznej i marksizmowi-leninizmowi, jak zauważa Natalia Aleksiuń, metodologicznie stanowiły one przykład ówczesnych badań nad Holokaustem. Waga ideologiczna nie przesłoniła „szczerzej próby opisanie niemieckiej polityki wobec Żydów, ze szczególnym uwzględnieniem okupowanej przez nazistów Polski”⁵⁰. Niedawno *Hitlerowska polityka...* została nazwana „pionierskim osiągnięciem” jako pierwsza na świecie próba kompleksowej analizy nazistowskiej polityki wobec Żydów, opublikowana wiele lat przed syntezą Raula

⁴⁷ A. Eisenbach, *Wegn zajn lebnsveg ...*, op. cit., s. 33.

⁴⁸ A. Bańkowska, *The dual path of historian Artur Eisenbach*, „East European Jewish Affairs” 2022, vol. 52 (2–3), s. 253.

⁴⁹ S. Stach, *The prospects and perils of Holocaust research in Communist Poland: The first twenty years of the Jewish Historical Institute in Warsaw*, „East European Jewish Affairs” 2022, vol. 52, s. 144.

⁵⁰ N. Aleksiuń, *Polish Historiography of the Holocaust – Between Silence and Public Debate*, „German History” 2004, vol. 22, No. 3, s. 420.

Hilberga i równolegle z monografią Geralda Reitlingera⁵¹. Po wydaniu tych naznaczonych marksizmem książek Eisenbach stopniowo powrócił do historii społecznej XIX wieku. Twierdę, że zwrot ten był możliwy tylko dzięki jego wcześniejszej uległości wobec narzucającej się wówczas ideologii – stalinizmu. Uzyskał stopień doktora i habilitację w ciągu zaledwie kilku lat na podstawie prac nasyconych propagandą, które kiedyś prawdopodobnie służyły celom politycznym, a później były ledwo wspominane (jego habilitacja) lub ponownie opublikowane już bez kwestii ideologicznych (*Hitlerowska polityka...*, drugie wydanie w 1961 roku). W reedycji pozbyto się prawie wszystkich wzmianek na temat zachodniego imperializmu, tak obfitych w pierwszej wersji. Przykładowo poniższe zdanie usunięto z książki:

Poznanie sił, które w połowie dwudziestego wieku były zdolne do zorganizowania w sercu Europy największej zbrodni w dziejach ludzkości – zbrodni ludobójstwa, jest niewątpliwie ważnym zadaniem współczesnej nauki historycznej. Szczególnie obecnie, gdy analogiczne akty ludobójstwa są organizowane przez imperializm amerykański i anglo-francuski w Korei, Wietnamie, Tunisie, Egipcie i w innych krajach kolonialnych, gdy przy poparciu reakcyjnych klik anglo-amerykańskich odradza się w Trizonii imperializm niemiecki, zostaje odbudowany przemysł zbrojeniowy i neo-hitlerowski Wehrmacht, wyjaśnienie przyczyn i kolejnych etapów ludobójczej polityki hitleryzmu staje się już nie tylko ważnym postulatem naukowym, lecz i politycznym⁵².

Sam autor potrzebę wydania drugiej, uzupełnionej edycji tłumaczył zdawkowo: pojawiły się w tym czasie nowe, wymagające uwzględnienia źródła oraz pierwsze monografie⁵³. Niemniej jednak opublikowanie drugiego wydania nie wywołało zamierzonego rezultatu. Szkody zostały wyrządzone, a prace nie stały się wówczas ważnymi tytułami w środowisku, do czego miały predyspozycje. Sam autor nigdy otwarcie nie

⁵¹ N. Aleksjun, D. Stola, *Polska historiografia w zagranicznych badaniach Zagłady: zwiad w gęstniejącym lesie*, [w:] *Człowiek twórcą historii. Miejsce historii w edukacji humanistycznej w XXI w.*, red. C. Kukło, W. Walczak, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2024, s. 80.

⁵² A. Eisenbach, *Hitlerowska polityka eksterminacji Żydów w latach 1939–1945 jako jeden z przejawów imperializmu niemieckiego*, ŻIH, Warszawa 1953, s. 8.

⁵³ Idem, *Hitlerowska polityka eksterminacji Żydów w latach 1939–1945*, wyd. 2, Warszawa 1961, s. 5–6.

wyraził żalu z powodu upolitycznienia swoich wcześniejszych badań. Jedynie pod koniec życia pozwolił sobie na wygłoszenie uwagi dotyczącej atmosfery pracy badacza: „Z perspektywy ponad 50 lat, w ciągu których prowadziłem badania historyczne, widzę teraz wyraźnie ogromne trudności piętrzące się przed badaczem, szczególnie w czasach, kiedy nauki historyczne są upolitycznione, z wszystkimi negatywnymi konsekwencjami, jakie to za sobą pociąga”⁵⁴.

Wypowiedź ta mogłaby sugerować słuszność tezy, według której Eisenbach prawdopodobnie na pierwszym miejscu (świadomie bądź nie) stawiał tożsamość marksisty. Według ostatnich badań Eisenbach jest jednym z najczęściej cytowanych polskich badaczy przez autorów publikujących w międzynarodowych czasopismach poświęconych Zagładzie⁵⁵. Możliwe jednak, że gdyby nie ideologiczne dogmaty zawarte w jego wczesnych publikacjach, byłby uważany za bardziej uznanego badacza w tej dziedzinie. Tym samym tożsamość Eisenbacha jako ideowego marksisty zaważyła na jego karierze naukowej i dorobku badawczym, czyli tożsamości historyka. Niestety, jedynie dalsze badania mogą rzucić światło na zakres jego przekonań politycznych. Wzmianki biograficzne sugerują, że zafascynowanie marksizmem od młodego wieku mogło w przypadku Eisenbacha oznaczać faktyczne poświęcenie się ideom komunizmu do końca życia. W tym przypadku jego aktywny udział w stalinizacji ŻIH byłby szczerym aktem.

Na koniec chciałabym porównać historie Zagłady pióra Datnera i Eisenbacha z aspektami paradygmatu socjologii wiedzy autorstwa Roberta K. Mertona. Socjologia wiedzy stawia pytania dotyczące relacji między ideami, ich kontekstem społecznym i ich wpływem na społeczeństwa oraz „relacje między wiedzą a innymi czynnikami egzystencjalnymi w społeczeństwie lub kulturze”⁵⁶. Jak pisze Merton: „Socjologia wiedzy powstała wraz z hipotezą, że nawet prawdy powinny być społecznie odpowiedzialne, powinny być powiązane z historycznym społeczeństwem, w którym się pojawiły”⁵⁷. Zainspirowana kwestionowaniem przez Mertona celów i sposobów tworzenia wiedzy, twierdzę, że zarówno Datner, jak i Eisenbach

⁵⁴ Idem, *Wegn zajn lebnsweg...*, op. cit., s. 34.

⁵⁵ Ibidem, s. 87. Eisenbach jest na 20. miejscu, pierwsze miejsce zajęła Barbara Engelking. Szymon Datner jest na miejscu 13.

⁵⁶ R.K. Merton, op. cit., s. 35.

⁵⁷ Ibidem, s. 38.

napisali swoje historie Holokaustu, doświadczając go w różny sposób, a tym samym mając różne cele – celem Datnera było przede wszystkim upamiętnienie utraconych żydowskich istnień i udokumentowanie Zagłady w jej szczegółach, Eisenbach chciał zsyntetyzować nazistowską politykę, która do niej doprowadziła. Sądzę, że niepublikowana (do 2023 roku, a następnie pośmiertnie) książka Szymona Datnera o zniszczeniu żydowskiego Białegostoku i regionu, *Churban Białystok*, powinna być analizowana raczej jako księga pamięci (*jizkor-buch*) niż studium historiograficzne. Moim zdaniem jej celem nie było zapewnienie historycznej i archiwalnej analizy części wojny, która miała miejsce w Białymstoku i okolicach, ale raczej, słowami Datnera, „założenie łańcucha łączącego nas z tymi, z których torturowanych rąk się wyślizgnął i którzy odeszli wczoraj”⁵⁸. Obie jego książki z 1946 roku nie wpisują się w kanon ówczesnych opracowań historycznych, ale raczej w styl ksiąg pamięci sporządzanych przez żydowskie ziomkostwa za granicą. Uważam, że ze względu na liczne cytaty i odniesienia do Talmudu oraz samą strukturą opublikowanej pracy, *Walka i zagłada ghetta białostockiego* powinna być badana według klucza księgi pamięci napisanej przez historyka⁵⁹. Podejście Datnera opierało się na przekazaniu możliwie największej liczby relacji ocalałych, co pozwoliło wymienić lub pomóc zidentyfikować jak najwięcej ofiar. Skupił się tym samym na przedstawieniu perspektywy żydowskich ofiar. Możliwe, że to właśnie z tego powodu nie znalazł szerszego uznania u wielu historyków, a jego prace są nadal rzadko cytowane. Katrin Stoll podsumowała zastanę przez nią sytuację w 2012 roku w następujący sposób: „Fakt, że oficjalna historiografia Holokaustu nie obejmuje tekstów Datnera, jest – moim zdaniem – rezultatem specyficznego stosunku, który niektórzy profesjonalni historycy przyjmują wobec Ocalałych oraz ich pisarstwa i świadectw powstających po wojnie. Stosunek ten można określić jako protekcyjny i nieufny”⁶⁰.

Z drugiej strony Eisenbach korzystał raczej z dokumentów wytworzonych przez nazistowskie władze i opisywał historię polityczną,

⁵⁸ S. Datner, *Zamiast wstępu!*, [w:] *Zagłada Białegostoku i Białostoczczyzny...*, op. cit., s. 37.

⁵⁹ Bogactwo informacji przedstawionych w tych dwóch pracach nie do końca pasuje do rygorystycznej metodologii badań historycznych. Podczas lektury czytelnik może dojść do wniosku, że niektóre części obu książek Datnera przypominają raczej badania antropologiczne. Warto przypomnieć, że Datner nie był historykiem z wykształcenia, lecz uzyskał doktorat z antropologii w 1927.

⁶⁰ K. Stoll, op. cit., s. 247.

pozostając w zgodzie z tradycyjnym spojrzeniem na źródła historyczne, które będzie kontynuowane w późniejszych dekadach (patrz na przykład: *The Destruction of the European Jews* Raula Hilberga). Jego dorobek jest zogniskowany na historii Żydów w XIX wieku oraz Zagłady. W pierwszym przypadku odgrywał on przez wiele lat kluczową rolę, w sposób paradygmatyczny wpływając na prowadzone studia. W drugim zaś, mimo prowadzenia przez niego szczegółowych badań źródłowych, był i jest ignorowany. Studia historyczne Eisenbacha koncentrowały się wokół problemów równouprawnienia, wolności, akceptacji i procesów uznawania Żydów jako grupy posiadającej równą z innymi podmiotowość polityczną. W tej kwestii można zaryzykować stwierdzenie, że obaj autorzy różnili się nie tylko pod względem badanych perspektyw, ale także, że Eisenbach zaprezentował raczej podejście ilościowe do materiału źródłowego w porównaniu z jakościowym podejściem Datnera.

Podsumowując, historiografie Zagłady autorstwa Artura Eisenbacha i Szymona Datnera były naznaczone albo przekonaniami wynikającymi z tragicznych doświadczeń, albo chęcią syntezy wydarzeń, które doprowadziły do Holokaustu i potępienia jego sprawców. W obu przypadkach wynikało to z różnicy tożsamości przyjętych i prezentowanych przez badaczy po wojnie. Jeden z nich unikał pozornego konformizmu w obliczu stalinizmu, drugi być może zniszczył przez to swoje szanse na zdobycie międzynarodowego uznania. Badając kluczowe aspekty ich wczesnych badań, artykuł podkreśla, że ich odmienne losy podczas wojny miały duży wpływ na tworzone przez nich historiografie. Co więcej, stosunek tych badaczy do partii rządzącej i panującego ustroju wpłynął na odbiór ich prac zarówno w momencie ich ukazania, jak i po wielu latach. Mimo że obaj historycy współpracowali w Żydowskim Instytucie Historycznym, ich prace radykalnie różnią się w metodologii i zakresie badań, choć nadal stanowią cenne źródła informacji. Datner i Eisenbach łączą tym samym osobiste doświadczenia z szerokim kontekstem historycznym. Ten pierwszy jako naoczny świadek wielu opisywanych wydarzeń, przyjął osobistą i często emocjonalną narrację, momentami wręcz lamentacyjną. Jego monografie dotyczące Białostocczyzny łączą elementy świadectwa z próbą historycznej rekonstrukcji ciągu wydarzeń i faktów, które do nich doprowadziły. Odmienne cechy jego tożsamości jako ocalałego, reprezentanta (świadka) i historyka tym samym konkurują w treści historiografii, jakkolwiek były one motywowane chęcią osiągnięcia

szczerości przekazu. W kontraście do postaw Datnera, Eisenbach od samego początku planował uzyskanie tzw. „obiektywnego” wniosku z badań, co paradoksalnie nie kłóciło się wówczas z nacechowaniem prac marksizmem. Analityczne podejście Eisenbacha, cechujące warsztat naukowy wypracowany jeszcze przed wojną, po raz kolejny motywowało jego badania. W następstwie tego dominującą tożsamością był marksista, a następnie historyk, co prawdopodobnie zaważyło na sukcesie jego publikacji. Dzięki wczesnym pracom Roberta K. Mertona możliwe było zdeterminowanie oraz przeanalizowanie celów wczesnej historiografii Datnera i Eisenbacha. Z pewnością potrzebne są jednak dalsze badania w odniesieniu do ich późniejszych publikacji i zmian w poglądach Eisenbacha i Datnera na sposoby pisania historii polsko-żydowskiej, jak też szeroko rozumianych przemian tożsamości spowodowanych II wojną światową oraz adaptacją do nowego ustroju politycznego.

Aleksandra Szarapanowska

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego, Gmina Wyznaniowa Żydowska w Krakowie. 1701 – 1939, Żydowski Instytut Historyczny. 1947–(zespół otwarty), Relacje Żydów ocalałych z Zagłady.

Opracowania

Adamczyk-Garbowska Monika, Kopciowski Adam, *Przedmowa*, [w:] *Tam był kiedyś mój dom... Księga pamięci gmin żydowskich*, UMCS, Lublin 2009.

Aleksiun Natalia, *Conscious History: Polish Jewish Historians before the Holocaust*, Liverpool University Press, Liverpool 2021.

Aleksiun Natalia, *Polish Historiography of the Holocaust – Between Silence and Public Debate*, „German History” 2004, vol. 22, No. 3.

Aleksiun Natalia, Stola Dariusz, *Polska historiografia w zagranicznych badaniach Zagłady: zwiad w gęstniejącym lesie*, [w:] *Człowiek tworząc historię. Miejsce historii w edukacji humanistycznej w XXI w.*, red. C. Kukło, W. Walczak, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2024.

- Bańkowska Aleksandra, *The dual path of historian Artur Eisenbach*, "East European Jewish Affairs" 2022, nr 52 (2–3).
- Bialistok; *bilder album fun a barimter sztot un ire Jiden iber der welt*, red. D. Sohn, Nowy Jork 1951.
- Datner Helena, *Szymon Datner. Życie i praca*, [w:] *Zagłada Białegostoku i Białostoczczyzny. Notatki dokumentalne*, red. E. Koźmińska-Frej-lak, ŻIH, Warszawa 2023, s. 224–228.
- Datner Szymon, *Walka i zagłada białostockiego ghetta*, ŻIH, Łódź 1946.
- Eisenbach Artur, *Hitlerowska polityka eksterminacji Żydów w latach 1939–1945*, ŻIH, Warszawa 1961.
- Eisenbach Artur, *Hitlerowska polityka eksterminacji Żydów w latach 1939–1945 jako jeden z przejawów imperializmu niemieckiego*, ŻIH, Warszawa 1953.
- Eisenbach Artur, *Wegn zajn lebnsweg*, „Bleter far Geszichte” 1987, nr 25, s. 18–30.
- Eisenbach Artur, *Wstęp*, [w:] E. Ringelblum, *Kronika getta warszawskiego*, Czytelnik, Warszawa 1983.
- Friedman Filip, *Przedmowa*, [w:] *Walka i zagłada białostockiego ghetta*, ŻIH, Łódź 1946.
- Kassow Samuel D., *Who will write our history? Emanuel Ringelblum, the Warsaw Ghetto, and the Oyneg Shabes archive*, Bloomington 2007.
- Kołodziejczyk Ryszard, *Artur Eisenbach (7 IV 1906–30 X 1992) – wspomnienie*. „Rocznik Mazowiecki” 1999, nr 11.
- Kuznitz Cecile E., *YIVO and the Making of Modern Jewish Culture: Scholarship for the Yiddish Nation*, Cambridge 2014.
- Merton Robert K., *The Sociology of Knowledge*, [w:] *Society and knowledge. Contemporary perspectives in the sociology of knowledge and science*, red. N. Stehr, V. Meja, Londyn 2009.
- Nalewajko-Kulikov Joanna, *Trzy kolory: szary. Szkic do portretu Bernarda Marka*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2008, nr 4, s. 263–284.
- Person Katarzyna, *Dipisi. Żydzi polscy w amerykańskiej i brytyjskiej strefach okupacyjnych Niemiec, 1945–1948*, ŻIH, Warszawa 2019.
- Rutkowski Tadeusz Paweł, *Historiografia i historycy w PRL. Szkice*, Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2019.

- Safran Gabriella, *Wandering soul: the Dybbuk's creator, S. An-Sky*, Cambridge 2010.
- Stach Stephan, *The prospects and perils of Holocaust research in Communist Poland. The first twenty years of the Jewish Historical Institute in Warsaw*, "East European Jewish Affairs" 2022, vol. 52 (2–3).
- Stoll Katrin, *Szymon Datner – historyk białostockich Żydów*, [w:] *Żydzi wschodniej Polski. Seria I, Świadczenia i interpretacje*, red. nauk. B. Olech i J. Ławski, Katedra Badań Filologicznych „Wschód – Zachód”, Białystok 2013.
- Trębacz Michał, *Izrael Lichtenstein. Biografia żydowskiego socjalisty*, IPN, Łódź 2016.
- Zipperstein, Steven J., *Ahad Ha'am Elusive Prophet: Ahad Ha'am and the Origins of Zionism*, Londyn 2012.

Historical writing in response to the Holocaust: a comparison of the works of Szymon Datner and Artur Eisenbach

Keywords

Extermination of the Jews, Holocaust, Szymon Datner, Artur Eisenbach, historiography, Jewish Historical Institute, Central Jewish Historical Commission, World War II, Stalinization

Abstract

The text analyzes early historiographies of the Holocaust by Szymon Datner and Artur Eisenbach from two perspectives: biographical and the sociology of knowledge (as formulated by Robert K. Merton). On the basis of collected, and partly unpublished, materials concerning issues crucial to the beginnings of Holocaust studies, it seeks to answer whether and how personal experiences could have influenced the manner and methodology of writing about World War II. The article also addresses the Stalinization of Polish scholarship, using events connected with the Jewish Historical Institute to advance theses about the relationship between the politicization of academic research and the later reception and success of publications in the academic environment. Applying the sociology-of-knowledge framework makes it possible to distinguish the motives that shaped the researchers' stances in composing their historiographies of the Holocaust.